

Uchwała z dnia 21 marca 2001 r., III CZP 1/01

Przewodniczący Sędzia SN Stanisław Dąbrowski

Sędziowie SN: Antoni Górski (sprawozdawca), Maria Grzelka

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa „W.” S.A. z siedzibą w L. oraz „TFI”, spółki z o.o. z siedzibą w L. przeciwko Mieczysławowi K. z udziałem po stronie pozwanej interwenientów ubocznych Beaty Katarzyny i Jacka Leona małżonków W. o uznanie umowy za bezskuteczną albo stwierdzenie jej nieważności, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 21 marca 2001 r., przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Iwony Kaszczyszyn, zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku postanowieniem z dnia 28 grudnia 2000 r.,

„Czy w sprawie o uznanie za bezskuteczną czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela (art. 527 § 1 k.c.), polegającej na sprzedaży prawa, które weszło do majątku wspólnego kontrahenta dłużnika i jego małżonka, zachodzi po stronie pozwanej przypadek współuczestnictwa koniecznego obojga małżonków?”

podjął uchwałę:

W procesie o uznanie za bezskuteczną czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela (art. 527 § 1 k.c.), legitymowanym biernie jest tylko kontrahent dłużnika także wówczas, gdy wynikła z tej czynności korzyść majątkowa weszła do majątku dorobkowego kontrahenta i jego małżonka.

Uzasadnienie

Przedmiotem rozpoznania w sprawie, w której wyłoniło się przedstawione Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne, jest powództwo o uznanie na podstawie art. 527 § 1 k.c. za bezskuteczną w stosunku do wierzycieli czynności prawnej dłużników małżonków W., polegającej na sprzedaży przez nich pozwanemu

Mieczysławowi K. własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu. Kupujący w umowie oświadczył, że nabywa to prawo z dorobku z żoną Teresą Janiną K. Sąd pierwszej instancji wyrokiem z dnia 20 września 2000 r. uwzględnił powództwo. Przy rozpoznawaniu apelacji od tego orzeczenia Sąd Apelacyjny powziął wątpliwość, czy w sytuacji, gdy nabyte prawo do lokalu weszło do majątku dorobkowego, po stronie pozwanej zachodzi wypadek współuczestnictwa koniecznego obojga małżonków.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Współuczestnictwo konieczne może wynikać z ustawy bądź z treści (istoty) rozpoznawanego stosunku prawnego. Uczestnictwo stron w procesie z powództwa pauliańskiego określa zawarta w art. 531 § 1 k.c. norma o charakterze procesowym. Zgodnie z jej treścią, uznanie za bezskuteczną czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela następuje w drodze powództwa przeciwko osobie trzeciej, która wskutek tej czynności uzyskała korzyść majątkową. Takie sformułowanie nie przesądza o tym, czy po stronie pozwanej muszą występować wszystkie osoby, które odniosły bezpośrednią korzyść z czynności prawnej krzywdzącej wierzycieli, podobnie jak nie przesądza ewentualnego współuczestnictwa koniecznego pokrzywdzonych wierzycieli po stronie powodowej. Dlatego też dla udzielenia odpowiedzi na postawione zagadnienie prawne konieczną jest analiza skutków prawnych, jakie mogą powstać w wyniku wyroku sądowego uwzględniającego powództwo pauliańskie.

Przede wszystkim wymaga podkreślenia, że orzeczenie przez sąd o względnej bezskuteczności zaskarżonej czynności prawnej nie oznacza, że osoba trzecia, która odniosła z tej czynności bezpośrednią korzyść majątkową, staje się dłużnikiem wierzyciela. Osoba ta nie będzie więc prawnie zobowiązana do spełnienia egzekwowanego przez wierzyciela świadczenia pieniężnego – w zamian, lub obok dłużnika. Oddziaływanie wyroku na sferę prawną tej osoby polega na tym, że z chwilą jego uprawomocnienia się powstaje po jej stronie obowiązek znoszenia egzekucji skierowanej do przedmiotu, który wszedł do jej majątku w rezultacie określonej w wyroku czynności prawnej, uznanej za krzywdzącą wierzyciela. Tak więc wniosek o wszczęcie egzekucji w dalszym ciągu może być kierowany przez wierzyciela wyłącznie przeciwko dłużnikowi. W ramach obowiązku określenia sposobu i przedmiotu egzekucji (art. 797 k.p.c.) wierzyciel może wskazać pozostający w majątku osoby trzeciej przedmiot, który znalazł się w tym majątku na

podstawie czynności prawnej uznanej przez sąd za bezskuteczną w stosunku do wierzyciela. W takim wypadku wierzyciel obowiązany jest dołączyć do wniosku odpis prawomocnego wyroku orzekającego o tej bezskuteczności i na tej podstawie komornik będzie mógł, stosownie do art. 532 k.c., dokonać zajęcia tego przedmiotu i prowadzić z niego egzekucję. Tak więc wyrok sądowy nie określa żadnego świadczenia osoby trzeciej, lecz stwarza przewidzianą w ustawie możliwość zaspokojenia się wierzyciela z określonego przedmiotu należącego do osoby trzeciej.

W rezultacie można więc stwierdzić, że wydane w sprawie z powództwa pauliańskiego orzeczenie uwzględniające roszczenie pociąga za sobą dwa skutki, pierwszy, bezpośredni, wynikający wprost z wyroku, którym jest uznanie za bezskuteczną czynności dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela, i drugi – pośredni, następujący z mocy ustawy, polegający na możliwości skierowania egzekucji przez wierzyciela do przedmiotu, który stał się własnością osoby trzeciej w następstwie zakwestionowanej przez wierzyciela czynności prawnej. Rzecz jasna, osoba trzecia, która pozostaje w związku małżeńskim, może ten przedmiot nabyć do majątku odrębnego, albo, jak to miało miejsce w sprawie niniejszej, do majątku dorobkowego.

Rozwiązanie zgłoszonej przez Sąd Apelacyjny wątpliwości prawnej, czy w tym drugim przypadku udział w procesie pauliańskim po stronie pozwanej obojga małżonków jest konieczny, zależy od tego, któremu z dwóch wyżej wspomnianych skutków przypisze się znaczenie decydujące. Pierwszy, bezpośredni, dotyczy sfery prawnej wiążącej się wyłącznie z dokonaną czynnością prawną, a więc stosunków w układzie: dłużnik – osoba trzecia. Uznanie tej czynności za bezskuteczną względem wierzyciela może zatem odnosić się tylko do stron tej czynności, a nie do osób, które nie brały w niej udziału. Wytoczenie powództwa stosownie do dyspozycji art. 531 § 1 k.c. "przeciwko osobie trzeciej" oznaczałoby zatem obowiązek pozwania tylko kontrahenta dłużnika, a nie także jego małżonka. Z kolei, jeśli dać pierwszeństwo drugiemu skutkowi – pośredniemu, odnoszącemu się do możliwości prowadzenia egzekucji z przedmiotu, który wszedł do majątku dorobkowego, to wówczas konsekwentnie należałoby uznać, że udział po stronie pozwanej obojga małżonków jest konieczny, gdyż możliwość prowadzenia takiej egzekucji dotykałaby ich niepodzielnego prawa do tego przedmiotu (art. 72 § 2 k.p.c.).

Zdaniem Sądu Najwyższego, należy opowiedzieć się za pierwszym rozwiązaniem. Przemawiają za nim następujące argumenty:

Celem powództwa pauliańskiego i wyroku, który je uwzględnia, jest uznanie konkretnej czynności prawnej za bezskuteczną, toteż jej kwestionowanie może odnosić się tylko do stron, ewentualnie ich następców prawnych. Nie ulega zaś wątpliwości, że małżonek kontrahenta umowy nie staje się jej stroną, lecz zgodnie z art. 41 § 1 k.r.o. ponosi tylko odpowiedzialność majątkiem wspólnym za wynikające z umowy zobowiązania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 1999 r., II CKN 390/98, OSNC 1999, nr 12, poz. 217).

Za przyjętym rozwiązaniem przemawia także art. 531 § 2 k.c., zgodnie z którym, w wypadku, gdy osoba trzecia rozporządziła uzyskaną korzyścią, wierzyciel może wystąpić bezpośrednio przeciwko osobie, na której rzecz rozporządzenie nastąpiło. Przepis ten dotyczy dalszego nabywcy, nie obejmuje zatem małżonka kontrahenta, nawet jeżeli przedmiot transakcji wszedł do majątku dorobkowego.

Ponadto z brzmienia art. 530 k.c. wynika, że powództwo pauliańskie przysługuje wierzycielowi w stosunku do wierzytelności przyszłych. W doktrynie słusznie rozszerza się dopuszczalność takiego powództwa także na wierzytelności jeszcze nie wymagalne. W przypadku obu tych kategorii powództw o charakterze zapobiegawczym nie może w ogóle być mowy o ich skutku pośrednim – egzekucyjnym, wynikającym z art. 532 k.c., gdyż osoba trzecia żadnego majątku z pokrzywdzeniem wierzyciela nie zdołała jeszcze nabyć.

W rezultacie więc należy uznać, że skoro wydany w procesie pauliańskim wyrok uwzględniający powództwo nie rodzi bezpośrednio żadnego zobowiązania osoby trzeciej, a orzeka jedynie o ubezskutecznieniu zawartej przez tę osobę czynności prawnej z nielojalnym względem wierzyciela dłużnikiem, przeto w procesie wszczętym na podstawie art. 527 § 1 k.c. legitymowanym biernie jest tylko kontrahent dłużnika, także wówczas, gdy wynikała z tej czynności korzyść majątkowa weszła do majątku dorobkowego kontrahenta i jego małżonka.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 390 k.p.c., rozstrzygnął przedstawione zagadnienie prawne, jak w uchwale.